Dziennik Powszechny Krajowy.

W NIEDZIELĘ dnia 15. Maia 1831 roku. N 133.

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Gdy przez śmierć Błażeia i Maryanny z Grabowskich małżonków Bartosiewiczów właścicieli nieruchomości w Warszawie na przedmieściu Pradze pod nr. 216 lit. B. położoney wdniach 6 stycznia 1824 r. i 31 lipca 1829 r. nastąpioną, spadek się otworzył; przeto w myśl art. 127 i następnych z roku 1818 iakoteż prawa seymowego z r. 1830 względem przepisania tytułu własności wspomnioney nieruchomości, wyznacza się termin 6 mi esięczny na d. 1 sierpnia 1831 r. na godzinę 10 zrana w kancellaryi hypoteczney wdztwa Mazowieckiego.

Warszawa d. 26 stycznia 1831 r.

Reient Wdztwa M.
(podp.) *Ostrowski.*

Gdy przez śmierć Temerli z Abrahamów pierwszego ślubu Jakóbowey, powtórnego po niegdy Berku Szmulu Sonnbergu pozortałey wdowy współwłaścicielki dóbr ziemskich Łychów z przyległościami w powiecie Czerskim, nieruchomości w Warszawie pod nr. 803, na przedmieściu Pradze pod nrami 182, 228 tudzieo nieruchomości w Warszawie pod nr. 2261 leżących, iako też wierzycielki kapitałów (*a* złp. 30,000, na nieruchomościach w Warszawie pod nr. 950 lit. A. i B. sytuowanych w dziale IV pod nr. 8 i 2 (*b* złp. 16,000 z większey summy 24,000 złp. wynikaiących na nieruchomości nr. 278 pod nr. 2 (*c* złp. 40,000 z większey summy 80,000 złp. wypływaiących na nieruchomości nr. 1125 pod nr. 3 (*d* złp. 3427/8 gr. 19 na dobrach Boglewice z przyległościami i Osiny z przyległościami, respective w powiecie Czerskim pod nr. 5 z większey summy 60,000 złp. pochodzących, i (*e* złp. 6300 na dobrach Piasecznica w powiecie Sochaczewskim, położonych pod nr. 3 i lit. B. zamieszczonych w d. 23 lipca 1830 r. nastąpioną spadek się otworzył, przeto w myśl art. 127 i następnych z r. 1818 iakoteż prawa seymowego z r. 1830 względem przepisania tytułu własności, iakoteż kapitałów wyznacza się termin 6 miesięczny na d. 3 sierpnia 1831 r. na godzinę 10 z rana w kancellaryi hypoteczney woiewództwa Mazowieckiego.

w Warszawie d, 26 stycznia 1831 r.

Reient Wdztwa Mazowieckiego.
(podp.) *Ostrowski.*

Gdy przez śmierć Błażeia Rzętkowskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod nr. 2405 leżącey w d. 13 lipca 1830 r. nastąpioną, spadek się otworzył; przeto w myśl art. 127 i następnych z r. 1818 iakoteż prawa seymowego z r. 1830 względem przepisania tytułu własności wspomnioney nieruchomości wyznacza się termin 6 miesięczny na d. 2 sierpnia 1831 r. na godzinę 10 z rana w kancellaryi hypoteczney woiewództwa Mazowieckiego.

w Warszawie d. 26 stycznia 1831 r.

Reient Wdztwa M.
(podp.) *Ostrowski.*

Po zeyściu Ignacego Jana Rawicz Dembińskiego właściciela summy 40,000 złp. na dobrach Rusinowie w powiecie Opoczyńskiem woiewództwie Sandomierskiem położonych, i prawa dożywocia na summie 400,000 złp. na dobrach Przysusze w tymże samym powiecie i woiewództwie leżących hypotekowaney, zabespieczonych, toczy się postępowanie spadkowe; w celu zatem uregulowania spadku tego wyznacza się termin półroczny na dzień 11 sierpnia b. r. w którym interessowani w biórze kancellaryi Ziemiańskiey woiewództwa Sandomierskiego przed podpisanym Reientem dla udowodnienia swych praw pod prekluzyą stawić się maiącą.

Radom dnia 31 stycznia 1831 roku.

Tomasz *Hassmann.*
Reient kan. Ziem. Wdztwa Sandomierskiego.

Gdy przez śmierć Jakóba Bogusławskiego właściciela dóbr Nieszczewy z przyległościami w powiecie Radomskim położonych, w dniu 15 marca 1827 r. nastąpioną, spadek się otworzył, przeto w myśl art. 127 i następnych prawa hypotecznego z roku 1818, iakoteż ustawy seymowey z roku 1830 względem przepisania tytułu własności wspomnionych dóbr, wyznacza się termin 6 miesięczny na dzień 8 Sierpnia 1831 roku na godzinę 10 z rana w kancellaryi Hypoteczney Woiewództwa Mazowieckiego.

Warszawa dnia 6 stycznia 1831 roku.

Reient woiewództwa M.
(podpisano) *Ostrowski.*

Gdy przez śmierć Jana Beniamina Kuntze właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 753 leżącey, w dniu 17 lipca 1830 r. nastąpioną, spadek się otworzył; przeto w myśl art: 127 i następnych z roku 1818 iako też prawa Seymowego z roku 1830 względem przepisania tytułu własności wspomnioney nieruchomości, wyznacza się termin 6 miesięczny na dzień 4 sierpnia 1831 roku na godzinę 10 zrana w kancellaryi Hypoteczney woiewództwa Mazowiec iego.

w Warszawie dnia 26 stycznia 1831 roku.

Reient Woiewództwa M.
(podpisano) *Ostrowski.*

Gdy przez śmierć Michała Parzau współ właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2168 leżącey, w dniu 17 stycznia 1829 r. nastąpioną, spadek się otworzył, przeto w myśl artykułu 127 i następnych z roku 1818 iako też prawa seymowego z roku 1830 względem przepisania tytułu własności wspomnioney nieruchomości, wyznacza się termin 6cio miesięczny na dzień 5 sierpnia 1831 r. na godzinę 10 z rana w kancellaryi hypoteczney woiewództwa Mazowieckiego.

w Warszawie dnia 26 stycznia 1831 r.

Reient Woiewództwa Mazowieckiego.
(podp.) *Ostrowski.*

Gdy przez śmierć Fryderyka Ludwika Ferdynanda Ochlerta właściciela kapitałów iednego 9,000 złp. drugiego 3,600 złp. na nieruchomościach w Warszawie pod Nrami 3086 i 579 leżących w dziale IV respective pod Nr. 2 zahypotekowanych, w dniu 27 lipca 1829 roku nastąpioną spadek się otworzył; przeto w myśl art. 127 i następnych prawa hypotecznego z r. 1818 iakoteż ustawy seymowey z r. 1830 względem przepisania tytułu własności, powyższych kapitałów wyznacza się termin 6 miesięczny na d. 6 sierpnia 1831 r. na godzinę 10 z rana w kancellaryi hypoteczney wdztwa Mazowieckiego.

w Warszawie d. 26 stycznia 1831 r.

Reient Wdztwa M.
(podp.) *Ostrowski.*

POZWY EDYKTALNE.

Mianowani syndycy tymczasowi upadłości Jtcyka Herszka i Żywi małżonków Jakobstam postępuiąc stósownie do art. 66 X. III. kod. hand. wzywaią wiadomych i niewiadomych wierzycieli namienioney upadłości pretensye rzetelne w tey massie maiących, izby się w terminie 40 dniowym od daty tego wezwania w mieyscu posiedzeń Trybunału handlowego W. M. przed Sędzią Kommissarzem do likwidacyi a szczególniey w dniach czwartkowych z południa z złożeniem dowodów na ręce Wgo Sarnowicza archiwisty ich należytości wspieraiących zgłaszali inaczey co prawo mieć chce uskutecznionym będzie.

w Warszawie 25 maia 1831 r.

(2 raz) A. *Lipiński.* — *Jünkchert.*

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Kommissya woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie do wiadomości publiczney iż folwark Rządowy Czerniewiczki w ekonomii Kowal obwodzie Kuiawskim położony czyniący rocznego dochodu złp. 1848 iest do wolnego na ryzyko dotychczasowego possessora

wydzierżawienia na lat sześć poczynaiąc od 1 czerwca r. b.

Wszystkich przeto chęć licytowania maiących wzywa kommissya woiewódzka ninieyszym, ażeby opatrzywszy się w dowody kwalifikacyine postanowieniem Xcia Namiestnika z dnia 24 stycznia 1818 przepisane, tudzież w gotowiznę wyrównywaiącą półroczney opłacie z dóbr powyższych, w terminie wyżey wyrażonym o godzinie 10 z rana zgłosili się do sekcyi ekonomiczney kommissyi Woiewódzkiey posiedzenie swe w domu Rządowym Nr. 646 przy ulicy Przeiazd na 2 piętrze odbywaiącey gdzie o stosunkach dóbr i warunkach dzierżawy bliższa wiadomość każdego czasu powziętą bydź może.

Działo się w Warszawie d. 2 maia 1831 r.

Referendarz Stanu Prezes
Kożuchowski.
Sekretarz Jeneralny
Dziewanowski.

Kommissya Woiewództwa Krakowskiego.

Podaie do publiczney wiadomości iż folwark Okradzionów w powiecie i obwodzie Olkuskim, położony obeymuiący gruntu folwarcznego i łąk morgów 215, 150 miary nowopolskiey wraz z wsią i osad włościańskich posiadaiącą i młynem wodnym, iest wolny do wydzierżawienia w drodze publiczney licytacyi na lat sześć pro 1831/37 od dnia 1 czerwca 1831.— Licytacya odbywać się będzie poczynaiąc od godziny 10 przed południem d. 30 maia 1831 r. od summy 852 złp. i gr. 29 nowym wyciągiem intrat ustanowioney.— Przeto chcący starać się o takową, zechce w oznaczonym mieyscu i czasie zgłosić zaopatrzywszy się w dowody kwalifikacyi postanowieniem Rządu z dnia 24 stycznia 1818 roku przepisane, oraz w vadium wyrównywaiące 1/4 części wyżey wskazaney summy.

w Kielcach dnia 19 kwietnia 1831 r.

Radca Stanu Prezes
(podpisano) *Wielogłowski.*
(1 raz.) Sekretarz Jeneralny
Zamoyski.

Kommissya Woiewództwa Płockiego.

Podaie do wiadomości, że dobra Budzyno, Bolki w obwodzie Pułtuskim sytuowane, teraz własnością skarbu publicznego będące z attinencyą Ulaski, obeymuiące około 40 włók miary chełmińskiey przestrzeni, z propinacyą, wiatrakiem, pańszczyzną od włościan oraz inwentarzami z których dotychczasowa opłata roczna złotych 2515 wynosiła, są do wydzierżawienia na przeciąg 6ciu letni pro 1831/37 przez licytacyą w biórze Kommissyi Woiewódzkiey na dniu 25 miesiąca bieżącego odbywać się maiącą.

Pretendenci przeto do tey dzierżawy w dniu wyżey wymienionym o godzinie 10 zrana zaopatrzywszy się w vadium złp 629 i w dowody kwalifikacyi postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 24 stycznia 1831 roku przepisane, stawić się w oznaczonem mieyscu zechcą.

Działo się w Płocku dnia 2 maia 1831 roku.

Prezes
Małowieski.
(1 raz.) Sekretarz Jeneralny
Koskowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewód. Mazowieckiego.

W dopełnieniu prawa Seymowego o systemacie kredytowym art. 87 tudzież instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. § 110 i następnych zawiadomia publiczność, że z powodu zalegania raty grudniowey 1830 od pożyczki zaciągnioney od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wraz z karami do d. 14 czerwca r. b. narosłemi, wypuszczone zostaną przez publiczną licytacyą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu w 3ch letnią dzierżawę poczynaiąc od Sgo Jana r. b. do tegoż dnia w r. 1834 na posiedzeniu Dyrekcyi Szczegółowey wdztwa Mazowieckiego w biórze teyże Dyrekcyi tu w Warszawie w domu pod nrem 1066 przy ulicy Królewskiey o godzinie 10 z rana.

a) W d. 19 czerwca r. b. dobra ziemskie Przybranowo i Przybranowek z przyległościami i przynależytościami w powiecie Radzieiowskim obwodzie Kuiawskim wdztwie Mazowieckiem położone.

b) W d. 21 czerwca r. b. dobra Poczatkowa z przyległościami w tymże powiecie i obwodzie położone.

Pod następuiącemi głównieyszemi warunkami.

1. Że każdy maiący chęć licytowania przed przystąpieniem do licytacyi obowiązany iest złożyć na vadium do kassy Dyrekcyi Szczegółowey w monecie brzęczącey co do dóbr Przybranowa złp. 1810 gr. 12. — Co do dóbr Poczatkowa 908 złp. 9 gr. która iako kaucya na zabezpieczenie dotrzymania warunków kontraktu w teyże kassie aż do ostatniey raty opłatę dzierżawy roku ostatniego pozostaną, i ieżeliby żadnych pretensyi do dzierżawcy nie było, na opłatę teyże raty przyięte będą, nieutrzymuiący się przy licytacyi, vadium natychmiast zwrócone mieć sobie będzie.

2. Oprócz tego plus licytant natychmiast po otrzymaniu przysądzenia złożyć obowiązany do kassy całkowitą zaległość wraz z karami wynoszącą z dóbr Przybranowa złp. 2262 gr. 12 niemniey ratę czerwcową 1831 w ilości złp. 1810 gr. 12 iako i kary półprocentowey złp. 9 gr. 2, a z Poczatkowa złp. 1076 gr. 17 zaległości i ratę czerwcową r. b. złp. 908 gr. 9 wynoszącą wraz z karą złp. 4 gr 17 pod rygorem że nie wprzód possessya tych dóbr oddaną będzie plus licytantowi dopóki to do pełnionem nie będzie i nowa licytacya na koszt iego i ryzyko naznaczoną zostanie.

3. Dzierżawca przyimie na siebie obowiązek zaspokoienia wszelkich opłat i ciężarów do gruntu przywiązanych a art. 41 prawa hypotecznego wyszczególnionych mianowicie.

Z dóbr ad a) tudzież podatków publicznych ofiary 24 grosza złp. 780 gr. 7 kontyngensu liwerunkowego złp. 558 gr. 1 szarwarku złp. 64 podymnego dworskiego złp 112 gr. 15 składki ogniowey iaka wypada ogółem rocznie złp. 1514 gr. 23.

Z dóbr zaś b) kościołowi w Straszewie złp. 21 gr. 15 ofiary złp. 391 gr. 20. kontyngensu złp. 249 gr. 21, podymnego dworskiego złp 50, szarwarku 42 złp. składki ogniowey iaka wypada czyli ogółem złp. 733 gr. 11 corocznie bez żadney bonifikacyi,

4) Tenże wnosić będzie przez ciąg dzierżawy każdego roku od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia półrocznie opłatę do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego co do dóbr ad a) złp. 1810 gr. 12, co do dóbr b) złp. 908 groszy 9 pod rygorem prawa seymowego i przepisu instrukcyi §. 125.

5. Podda się we wszystkiem co się tycze dzierżawy exekucyi administracyiney i ulegać będzie we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierżawy wynikaiących decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

6. Odda dobra w takim stanie w iakim ie przy wniyściu do possessyi odbierze.

7. Zrzecze się wszelkich pretensyi z iakiegokolwiek zrzódła pochodzić mogących szczególniey za nakłady gruntowe.

Wszelkie inne warunki każdy maiący chęć licytowania, przeyrzeć może w biórze Dyrekcyi za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi Bielanowskiego.

Wzywa przeto Dyrekcya maiących chęć licytowania na powyższe termina.

w Warszawie d. 30 kwietnia 1831 r.

Prezes
Piotr *Łubieński.*
Pisarz
Bielanowski

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Sandomierskiego.

Podaie do publiczney wiadomości, iż dobra ziemskie Ułanowice z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Staszowskim, obwodzie Sandomierskim położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych należytości Towarzystwu; z mocy art. 86 i 87 P. S. w d. 13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzechletnią dzierżawę, poczynaiąc od dnia 24 czerwca r. 1831 do tegoż dnia r. 1834 przez publiczną licytacyą na posiedzeniu Dyrekcyi Szczegółowey Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wdztwa Sandomierskiego, w domu Radzimińskiey przy ulicy Rynek w Radomiu pod Nr. policyynym 39 a Nrem hypotecznym 19 stoiącym, d. 3 czerwca 1831 r. w godzinach rannych, poczynaiąc od godziny 10 odbyć się maiącą, więcey daiącemu, i przybicie otrzymuiącemu, wypuszczone zostaną pod warunkami następuiącemi.

1. Chęć licytowania maiący, złoży na vadium w monecie brzęczącey złp. 1163 które onemuż w cenie dzierżawney roku ostatniego possessyi dóbr, potrąconemi zostaną, ieżeli warunkom dzierżawy zadosyć uczyni, w przeciwnym zaś razie, vadium to służyć będzie na pokrycie kosztów i szkód, iakie z niedotrzymania warunków wyniknąć mogły.

2. Utrzymuiący się przy dzierżawie obowiązany będzie bez żadnego zwrotu ponosić rocznie opłaty do gruntu przywiązane, w myśl art. 41 prawa hypotecznego, tudzież ciężary wieczyste, stósownie do art. 44 tegoż prawa

Ofiary — — — —	złp.	380.
Liwerunku dworskiego — —		166 gr. 2.
— — gromadzkiego — —		82.
Dymowego — — — —		168.
Szarwarku — — — —		74.
Dziesięciny — — — —		42.
Składki Ogniowey — — —		—

i inne ciężary uprzywileiowane.

3. Przed obięciem dóbr w possessyą, a naydaley w dniach trzech po odbytey licytacyi i utrzymaniu się przy dzierżawie, zapłaci do kassy obwodu Sandomierskiego podatki zaległe a uprzywileiowane.

Ofiary — — — —	złp.	1140 gr. 6
Liwerunku dworskiego — —		498 gr. 29
Gromadzkiego — —		91 " 29
Podymnego — —		168

Szarwarku — — — — 74

4. Złoży zaraz dnia następnego, po opłaceniu należytości skarbu w warunku 3 zamieszczoney, całkowitą zaległość Towarzystwu, z kosztami i karami, niemniey ratę czerwcową r. b. złp. 2,600 przybliżenie wyrachowaną, poczem w posiadanie dóbr wprowadzony zostanie.

5. Przyymie obowiązek dalszego wnoszenia regularnie opłat Towarzystwu przypadaiących, każdego 1 grudnia i 1 czerwca po złp. 706 gr. 24 a zatem w ciągu dzierżawy, 5 rat podobnych opłaci, nierachuiąc w to raty czerwcowey r. b. która iuż w ogólney zaległości w punkcie 4 warunków ustanowioney, wrachowaną znayduie się.

6. Odda dobra po wyyściu dzierżawy w takim stanie, w iakim ie odbierze.

7. Zrzecze się wszelkich pretensyy w czasie dzierżawy, za iakiekolwiek bądź nakłady gruntowe, tudzież za nieodebranie dóbr w przyzwoitym stanie, bądź z iakiegokolwiek innego tytułu.

8. Dzierżawca za wszelkie uchybienia opłat Towarzystwu przypadłych, poddaie się exekucyi administracyyney Towarzystwa i wszelkie spory wyniknąć mogące z tytułu dzierżawy, nie do sądu iść maią, lecz rozstrzygane będą w drodze administracyyney przez władzę Towarzystwa.

9. Jeżeli nakoniec nikt z licytuiących nie przyymie warunków powyższych, przybicie nastąpić nie będzie mogło, coby zaś wyżey licytuiący postąpii, płacone będzie w 2ch półrocznych ratach dziedzicowi lub komu z prawa wypadnie.

w Radomiu d. 15 kwietnia 1831 r.

za Prezesa
K. Dowbor.
Pisarz
Januszewski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność, iż dobra ziemskie Strzelce wielkie do których należą niektóre cząstki na wsi Skąpą A. w powiecie Radomskim obwodzie Piotrkowskim województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 1/13 czerwca 1825 roku zapadłego, w trzech letnią dzierżawę poczynaiąc od d. 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyę w d. 15 czerwca r. b. o godzinie 11 z rana w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi szczegółowey wdztwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu, wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to ofiary złp. 8011 gr. 5 i kontyngensu liwerunkowego złp. 224 gr. 6 wynoszącego, niemniey ponosić wszystkie ciężary służby publiczney bez bonifikacyi.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą; łącznie z karami za miesięcy 6 na złp. 1242 gr. 27 — obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 1178 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych, Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które wypłaty półrocznie wynoszą złp. 1178.

4. Oddać dobra po wyiściu kontraktu w takim stanie w iakim ie obeymuie.

5. Zrzec się wszelkich pretenssyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyinych przez chęć dzierżawienia maiących, w każdym czasie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi, przeyrzaną bydź może.

Kalisz d. 21 kwietnia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
(1 raz) Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność, iż dobra ziemskie Zduńska Wola z przyległościami, tudzież Kawenczyn część A. i B. i pustkowie Kaczek w pcie Szadkowskim, parafii Zduńska Wola Wdztwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 1/13 czerwca 1825 roku zapadłego, w trzechletnią dzierżawę poczynaiąc od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyą w dniu 21 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Kaliszu w mieście posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey Województwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu, wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to: ofiary złp. 454 gr. 8, kontyngent liwerunkowy złp. 162 gr. 27, niemniey zamiast dziesięciny wytyczney co rocznie a) kościołowi w Karczewie złp. 10 b) kościołowi w Borzewicach złp. 44.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami za miesięcy 6 na złp. 1079 gr. 9 obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 1023 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty półrocznie wynoszą złp. 1023

4. Oddać dobra po wyyściu kontraktu w takim stanie, w iakim ie obeymuie.

5. Zrzecze się wszelkich pretensyy przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

6. Co do uchybień opłat, dzierżawca poddać się winien exekucyi administracyyney i uledać decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyynych, przez chęć dzierżawienia maiących, w każdym czasie w kancellaryi Dyrekcyi Szczegółowey przeyrzaną bydź może.

Kalisz dnia 7 maia 1831. roku.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Kaliskiego.

Uwiadamia publiczność iż dobra ziemskie Gać Powęzowa w Powiecie Kaliskim parafii Chlewo, Województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu ziemskiemu zastawione na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w dniu 1/13 czerwca 1825 r. zapadłego, w trzech letnią dzierżawę, poczynaiąc od dnia 24 czerwca r. b 1831 do tegoż dnia 1834 roku przez publiczną licytacyą w dniu 18 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey Województwa Kaliskiego odbyć się maiącą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać co rocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne iako to: ofiary złp. pol. 500 gr. 22. — Kontyngensu złp. pol. 253 gr. 8.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą, łącznie z karami na miesięcy sześć na złotych polskich 1027 gr. 4 obrachowaną, i ratę czerwcową r. b. złp. pol. 973 gr. 12 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez czas dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych wdwóch półrocznych ratach a mianowicie od dnia 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty wynoszą półrocznie złp. pol. 973 gr. 12

4. Oddać dobra po wyiściu kontraktu w takim stanie wiakim ie obeymuie.

5. Zrzecz się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

6. Wreszcie dzierżawca za wszelkie uchybienia opłat poddać się winien exekucyi administracyyney; a co do wątpliwości i sporów z tytułu dzierżawy wyniknąć mogących, ulegać będzie decyzyom Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyinych przez chęć dzierżawienia maiących, w każdym czasie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey za zgłoszeniem się do Pisarza teyże Dyrekcyi przeyrzaną bydź może.

Kalisz dnia 5 maia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Wdztwa Kaliskiego.

Uwiadomia publiczność, iż dobra ziemskie Parzniewice, w pcie Piotrkowskim parafii Bogdanów województwie Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu przypadaiących, z mocy art. 86 i 87 prawa seymowego w d. 1/13

czerwca 1825 r. zapadłego w trzechletnią dzierzawę, poczynaiąc od d. 24 czerwca r. b. 1831 od tegoż dnia 1834 r. przez publiczną licytacyą w d. 21 czerwca r. b. o godzinie 11 rano w Kaliszu w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegółowey woiewództwa Kaliskiego odbyć się maiącą, więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wypuszczone zostaną pod następuiącemi głównymi warunkami.

1. Dzierzawca obowiązany będzie opłacać corocznie ciężary gruntowe i podatki publiczne, iako to: ofiary złp. 310 gr. 15, — kontyngensu złp. 234 gr. 8.

2. Winien będzie przed obięciem dzierzawy złożyć monetą srebrną kurs w kraiu maiącą całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki należącą łącznie z karami za miesięcy 6 na złp. 1075 gr. 9 obrachowaną i ratę czerwcową r. b. złp. 1019 gr. 6 wynoszącą,

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego przez czas dzierzawy wnoszenia opłat z dóbr tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie: od d. 1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia każdego roku, które to wypłaty wynoszą półrocznie złp. 1019 gr. 6.

4. Oddać dobra po wyyściu kontraktu w takim stanie, w iakim ie obeymuie.

5. Zrzecze się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe,

6. W reszcie dzierzawca za wszelkie uchybienia opłat, poddać się winien exekucyi administracyiney; a co do wątpliwości i sporów z tytułu dzierzawy wyniknąć mogących ulegać będzie decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Reszta warunków licytacyinych, przez chęć dzierzawienia maiących, w każdym czasie w kancellaryi Dyrekcyi Szczegółowey przeyrzaną bydź może.

Kalisz d. 7 maia 1831 r.

Prezes
Biernacki.
Pisarz
(1 raz) *Chrystowski.*

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Okręgu Woiewództwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra Cetki lit. A. B C. D. E. F. H. w obwodzie Lipnowskim woiewództwie Płockim położone, Wney Tekli Gniazdowskiey dziedziczne, wypuszczone będą w trzechletnią dzierzawę od dnia 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacyą, ktora się odbywać bedzie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Płocku dnia 20 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyyne głównieysze, wkładaią na dzierzawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa seymowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem maią, niemniey ponoszenie wszelkich ciężarów służby publiczney.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa całkowitey zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 555 gr. 23.

c) Przyięcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierzawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę po złp. 263 gr. 17.

d) Oddanie dóbr po wyyściu kontraktu dzierzawnego w takim stanie, w iakim ie dzierzawca obeymuie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyy przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne każdego czasu przeyrzane bydź mogą w biórze Dyrekcyi Szczegółowey, wzywa przeto Dyrekcya chęć dzierzawienia maiących do stawienia się w terminie powyzszym licytacyi.

Działo się w Płocku dnia 20 kwietnia 1831.

Prezes
W. *Dębski.*
Pisarz
Brzozowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Okręgu Województwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra, Garwarz Wkra Wulka z przyległościami w obwodzie Przasnyskim, wtwie Płockiem położone, S. S. Xawerego Zielińskiego dziedziczne, wypuszczone będą w trzechletnią dzierzawę od d. 24 czerwca r. b. przez publiczną licytacyą, która się odbywać będzie w biórze Dyrekcyi Szczegółowey w Płocku dnia 1 czerwca r. b. od godziny 9 z rana.

Warunki licytacyyne głównieysze wkładaią na dzierzawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych artykułem 41 prawa seymowego wyszczególnionych, udzież ciężarów wieczystych, w myśl art. 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem maią; niemniey ponoszenie wszelkich ciężarów służby publiczney.

b) Złożenie gotowizną do Towarzystwa, całkowitey zaległości z kosztami i procentami w ilości złp. 1625 gr. 5 niemniey koszta wydzierzawienia i wprowadzenia do possessyi.

c) Przyięcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierzawy Towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach wynoszących summę po złp. 1106 gr. 21.

d) Oddanie dóbr po wyyściu kontraktu dzierzawnego w takim stanie, w iakim ie dzierzawca obeymuie.

c) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierzawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne, każdego czasu przeyrzane bydź mogą w biorze Dyrekcyi Szczegółowey.

Wzywa przeto Dyrekcya chęć dzierzawienia maiących, do stawienia się w terminie powyzszym licytacyi.

Działo się w Płocku dnia 5 kwietnia 1831 r.

Prezes *Józofowicz.*
Pisarz *Brzozowski.*

Reient Powiatu Brzesko Kuiawskiego.

Podaie do wiadomości publiczney, iż na żądanie opieki uchwałą Rady familiiney prawnie do tego umocowaney, dobra ziemskie Sosnowice z wsią zarobną Sosnowka w powiecie Brzesko Kujawskim parafii Sadlno położone, a do nieletnich Morzyckich sukcessorów po Janie Morzyckim, należące, w 3ch letnią dzierzawę przez licytacyą publiczną w d. 30 b. m. i r. we wsi Sosnowice przed podpisanym Reientem odbydź się maiącą, wypuszczone zostaną. — Zbiór warunków w każdym czasie w kancellaryi tu w Włocławku przeyrzany bydź moze. — Dzierzawa zaś pocznie się od d. 24 czerwca r. b. a skończy w tymże dniu r. 1834

Włocławek d. 1 maia 1831 r.

Faustyn *Leśniewski* Reient.

Komornik Trybunału Cywilnego Woiewództwa Płockiego.

Podaie do publiczney wiadomości, że dobra Zieluńskie i Dlutowskie w Powiecie i Obwodzie Mławskim, Woiewództwie Płockiem położone, a mianowicie, wieś targowa i parafialna Zieluń, wieś Dlutowo, Wawrowo, Wronka, Adamowo, Ruda, Przyrodki, Kozilas z częściami Straszewy lit. C. Marszewnica lit. B i Konopaty, wydzierzawione będą przez publiczną licytacyą więcey daiącemu na lat trzy po sobie idące, poczynaiąc od dnia 24 czerwca r. b. do tegoż dnia 1834 roku. — Termin do odbycia tey licytacyi i wydzierzawienia przeznaczony iest na dzień dwudziesty piąty czerwca r. b. od godziny dziewiątey z rana przed Janem Kowalewskim Reientem Powiatu Mławskiego w jego kancellaryi w mieście Mławie. — Cena dzierzawna z tych dóbr ustanowiona iest złotych pol. 11,500 wyraźnie iedenaście tysięcy pięćset złotych rocznie, oprócz innych zastrzeżeń. — Warunki do tey dzierzawy złożone w kancellaryi tegoż Reienta w Mławie w każdym czasie przeyrzane bydź mogą.

w Płocku dnia 30 kwietnia 1831 roku.

P. *Nizelski.*

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Królestwa Polskiego.

Podaie do publiczney wiadomości, iż star. Jakób Kahen w mieście Łowiczu zamieszkały, od dalszego utrzymowania w temże mieście kantoru loteryi liczbówey na własne żądanie uwolnionym został, a przytem wzywa Dyrekcya Jeneralna Loteryi tych wszystkich, którzyby do kollektora tego pretensye z gry w pomienioną loteryą wynikaiące rościć mieli prawo, izby z takowemi w ciągu dni czterdziestu licząc od dnia dzisieyszego, do Dyrekcyi Jeneralney Loteryy zgłosić się i one należycie usprawiedliwić nieomieszkali, a to dla tego, iż po upłynieniu rzeczonego terminu, kaucya na pewność skarbu i graiących stawiona, podług istnieiących przepisów, byłemu kollektorowi loteryi liczbowey zwróconą zostanie, a następnie na pretensye później podane żaden wzgląd miany niebędzie.

w Warszawie dnia 6 maia 1831 roku.

Referendarz Stanu
Zastępuiący Dyrek. Jlnego Loteryy
Marszałowski.
Sekretarz Dyrekcyi
Straszak.

Ktokolwiekby znalazł sześdziesiąt sztuk odezw litografowanych zgubionych na d. 13 b. m. wezwany zostaie, aby one złożył u JW. Jenerała Gubernatora M. S. Warszawy. — Wydawców zaś pism publicznych zawiadamia się że odezw takowych bez rozkazu Naczelnego Wodza drukiem ogłaszać nie wolno.

DODATEK.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

W skutek dwukrotnie podawanych do Rządu Narodowego próśb Jaśnie Wiel. Bonaw. Niemoiowskiego Posła Warckiego i JW. Gustawa hr. Małachowskiego Posła Szydłowskiego o uwolnienie, pierwszego z nich od obowiązków Ministra Spraw Wewnę. i Policyi, drugiego od zastępstwa Ministra Spraw Zagranicznych, Rząd Narodowy w d. 13 b. m. postanowił przychylić się do żądań powyższych, z wynurzeniem prawdziwego żalu, iż pozbawionym przez to zostaie pomocy, światła, talentów i gorliwości obywatelskiey mężów, którzy przez zupełne dla dobra służby poświęcenie się, zaszczytne u narodu ziednali sobie zaufanie.

Rząd Narodowy w d. 14 b. m. mianował Ministrem Spraw Zagranicznych JW. Władysława Hra. Ostrowskiego Marszałka Izby poselskiey a Ministrem Spraw Wewnętrznych i Policyi JW. Gliszczyńskiego Senatora Kasztelana.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

z Warszawy 15 maia.

— Wczoray iazda płocka przyprowadziła 158 ieńców zabranych przez Jenerała *Chrzanowskiego* w Kocku, kilkunastu kozaków schwytanych przez siebie po drodze, oraz 7 kaplic pułkowych wziętych także w Kocku. Na iednym z obrazów tych kaplic, Chrystus Pan ma przypięty medal za kampanią r. 1812 i krzyż S. Jerzego!

— W Londynie na giełdzie dnia 6. b. m biegała wiadomość że w Petersburgu wybuchnęło powstanie przeciw Cesarzowi Mikołaiowi. Niewierzono iednak tey wiadomości i papiery rossyyskie nie spadły.

— Rossyanie cofaiąc się w Lubelskiem z nad Wisły, zrabowali po drodze Markuszów. Tylna ich straż była dnia 12 b. m. w Garbowie.

— ** *Z Lublina 6 Maja.* — Onegday przyiechał tu kuryerem Officer austryacki z doniesieniem Jenerałowi *Kreutz* że *Dwernicki* schronił się do Galicyi. Uradowany tą wiadomością Xże *Würtembergski* czytał na mieście depesze, do których pododawał różne kłamstwa np. że korpus *Dwernickiego* zupełnie zniesiony i że on sam w niewolą się dostał; następnie muzyce woyskowey przed odwachem na Krakowskiem przedmieściu kazał grać marsza i mazura Dąbrowskiego „Jeszcze Polska nie zginęła!“ — Jest tu za parę dni spodziewany z powrotem z za Buga Jenerał *Dawidow* z 4 pułkami dragonów, huzarów i kozaków; przeszedł iuż Bug koło Hrubieszowa. *Rostworowski* znowu iako Prezes Województwa, a *Kossakowski* iako Prezydent miasta urzęduią.

— W Smyrnie wielki panuie entuzyazm za sprawą Polską. Otworzono subskrypcyą dla Polaków, do którey iuż należy wiele kupców różnych narodów. Basza Gubernator Smyrny dał 2000 piastrów. *Kuryer Smyrneński* publikuie listę subskrybentów.

— Znaczna liczba ieńców zabranych Jenerałowi Sierawskiemu powróciła. W przechodzie przez Lublin, doznali nayczulszych starań i wsparcia od szlachetnych Lublinianek.

— Zacny dotychczasowy Vice-Prezydent Schuch, dla słabości zdrowia przymuszony był żądać uwolnienia od służby; iego urzędowanie słodkie i rozsądne, długo pozostanie w naszey pamięci.

— Na liście ozdobionych krzyżem za odznaczenie się w dniach lipcowych w Paryżu znayduiemy także imiona kilku Polaków, między innemi Leonarda Chodźko i Lewandowskiego.

— W dzienniku *Le National*, iest umieszczony list ienerała *Romarino* pisany do przyiaciela z iego główney kwatery w Starogrodzie d. 7go kwietnia r. b. Udzielamy czytelnikom naszym z niego następuiące wyiątki. „Zdziwisz się zapewne, iż odbierasz wiadomości od tego, którego przed 40 dniami spotkałeś na ulicy *du Mail.* Do odbycia podróży 250 mil, skłoniły mię dwa powody: naprzód że z trudnością zdawało się umieszczać dawnych officerów, którzy woleli podadź się do dymissyi, niż służyć despotyzmowi, a których przecie należało umieszczać natychmiast; powtóre przywiązanie do prawdziwey wolności, które mię powodowało w r. 1822 do poświęcenia ręki i maiątku dla rewolucyi piemontskiey; nakoniec przychylność moia dla sprawy Polskiey, którą tak dzielnie popieraią nasi dawni i wierni towarzysze broni.“

„Po utrudzaiącey podróży i zniesieniu wszelkich przykrości, iakich doznaią od Austryaków wszyscy którzy chcą dostać się do Polski, konno przeprawiłem się wpław przez Wisłę i przybyłem do Krakowa.“

Daley opisuie przyięcie siebie w Warszawie, i pierwsze wyprawy z powierzoną sobie brygadą. Nakoniec powiada:

„Mam bardzo dobrze ćwiczone pułki i waleczne, iak przystoi na Polaków. Ma się rozumieć, że mam trzech adiutantów znaiących ięzyk francuzki, którzy tłumaczą moie rozkazy.

„Uważam się tak iak gdybym się znaydował w przedniey straży woyska francuzkiego, albowiem gdyby nie Polacy, Rossyanie byliby iuż nad Renem.“

— Jeden z lekarzy francuzkich opisuiąc kolledze pozostałemu w Paryżu stan chorób w Polsce, powiada między innemi. „Gdyby listy moie miały obeymować opisy dzieł woiennych, musiałbym zapisać całe xięgi. To co się dzieie tu w kraiu, byłoby drugiem wydaniem zwycięztw i podbojów; (*Victoires et Conquetes*) bydź nawet może, iż to powtórne wydanie byłoby pięknieysze od pierwszego.“

— Jak bardzo Naród francuzki zaymuie się naszą sprawą, naszem powodzeniem, tego dowodzi list pisany z Givet 27 kwietnia umieszczony w dzienniku National. „Sprawa Polaków nieznalazła nigdzie przychylnieyszych przyiaciół iak u nas. W dniu w którym odebraliśmy wiadomość o ostatnich ich zwycięztwach całe nasze miasteczko było dobrowolnie oświecone. Officerowie stoiący tu na leżach, pierwsi okazywali swoią radość. Koszary były oświecone, Officerowie wspólnie z młodzieżą przebiegali ulice spiewaiąc hymny narodowe. Puszczone race przerzynały powietrze, a wesołość maluiąca się na twarzach tłumnie zgromadzonego ludu, nadawała temu obchodowi cechę narodowey uroczystości.

— Gazeta hamburska *Börsenhalle* donosi że Minister Spraw Zagr. państwa pruskiego hr. *Bernstorff* podał się do dymissyi, mieysce iego ma zastąpić dotychczasowy Poseł pruski w Paryżu baron *Werther*, którego następcą ma bydź znany w Warszawie baron *Alex. Humboldt.*

— Dowódzca batalionu wolnych Strzelców Podlaskich maiąc na względzie, iż nie ieden z młodzieży miałby może chęć zaciągnąć się w szeregi Strzelców Podlaskich, uwiadamiam ich że do przyimowania zgłaszaiących się ochotników, upoważniony iest Officer z batalionu Dowództwa mego w Warszawie pod Nr. 1365 przy ulicy Swiętokrzyskiey w domu JW. *Wyczechowskiego* z zakładem pozostawiony; ieżeli dotąd niewiadomość mieysca gdzie batalion się znayduie, lub też kto przyimowaniem ochotników zaymował się, wymawiała młodzież od zaciągnienia się do Strzelców Podlaskich, to teraz spodziewam się tem rychley pośpieszy, iż nie tylko Rząd lepiey strzelców dzienną płacą wynagradza, ale nawet pozyskana w powszechności dobra opinia, będzie pobudką dla tych, co pragnąc w obronie Oyczyzny walczyć w szeregach Strzelców, do tey pory chęciom swym zadosyć nie uczynili. —

Dowódzca M. *Kuszel* Podpułkownik

— Oto iest głos JW. Marszałka Izby Poselskiey miany na posiedzeniu Izb połączonych dnia 13 b. m. o którym wspomnieliśmy w wczorayszym Numerze naszego pisma:

„Szanowny Senacie Prześwietna Izbo Poselska! Wola wasza iest naywyższem dla mnie prawem; wypełniać takową z radością bez względu na osobiste moie życzenie, poczytnię sobie za nayświętszy obowiązek. Z ochotą więc przyymę i z równą gorliwością wykonywać będę wszystko, do czegokolwiek mnie przeznaczyć zechcecie. Nieszukam zaszczytów żadnych, bo mnie większy spotkać nie może nad ten, żem sobie na zaufanie wasze zdołał zasłużyć. Usprawiedliwi takowe zawsze, iak było tak i będzie iedynem staraniem moiem; staraniem, które obok chęci poświęcenia się całkiem dla sprawy niepodległości, całości i i wolności oyczyzny naszey, iest głównym usiłowań moich celem. Wyznaię, żem był zapragnął zostać kasztelanem: zbliżała się chwila odnowienia Izby Poselskiey, mieliśmy uchwalić nowe wybory; wtenczas to odezwała się we mnie chęć przeyścia do grona dożywotnich i niezmiennych Reprezentantów Narodu. Zaiste wysokie to iest powołanie, które stałe obywatelowi przeznaczaiąc stanowisko, wszystkim iego wyobrażeniom iedno dążenie, iedną drogę, ieden kres wskazuie. — Drugi mię ieszcze nęcił powód. Nieprzesądzaiąc iaką sobie przepiszemy konstytucyą i kiedy, zdawało mi się, że ta chwila wkrótce nadeydzie, bo prawie iednocześnie z odrodzeniem się oyczyzny naszey nastąpić by powinna. Zdawało mi się prócz tego, że władzy monarchiczney, iakto przyięte we wszystkich kraiach reprezentacyinych, wybór członków Senatu zostawiony. Jakkolwiek zaszczyt ten i w przyszłości będzie wielki, większym uznaię bydź ten, iaki ma spotkać dzisiay tych z pomiędzy nas, których do niego powoła Seym ów prawdziwy organ narodu. Ta pora iest iedyna, może się więcey nie wróci: dla tego też zapragnąłem, takie otrzymując nieodwołalne dostoieństwo, zachować ie iako upominek dozgonny wiekopomnych czasów rewolucyi naszey. Te były głównieysze powody moie. Innych mniey ważnych dotyczących się i zdrowia i interessów i prywatnych stosunków, nie przytaczam, bo w chwili obecney tak wielkiey, maiątku, życia i sławy nawet względy indywidualne, są niczem i na uwagę nie zasługuią. Gdybym mógł sądzić, że iestem w Izbie Poselskiey potrzebnym, sambym was Szanowni Reprezentanci zaklinał, ażebyście mnie z niey nieoddalali; lecz gdy wiem, iż do zaięcia mieysca mego potrzeba tylko gorliwości, wytrwałości i prawdziwie polskiego czucia, mam

przekonanie, iż kogokolwiek na Marszałka wybierzecie, każdy z równem poświęceniem a z większą zdatnością położonemu przez was zaufaniu odpowie. Wszelakoż kończę iakom zaczął; z radością przyymę obiawienie woli waszey, iakiekolwiek bądź wypadnie i równą wdzięczność winien będę tym, którzy przez osobistą przyiaźń życzeniu memu zadosyć uczynią, iak i tym, którzy mnie prac swoich nierozłącznym uczestnikiem mieć zechcą. Z zupełną więc spokoynością oczekiwać będę co większość głosów względem mnie postanowi."

— *Posiedzenia Seymowe.* — Na wczorayszem posiedzeniu Izb połączonych z podanych kandydatów wybrani zostali większością głosów Senatorami Kasztelanami: JW. W. *Walchnowski*, Franciszek Sołtyk, Franciszek *Wężyk* i Antoni *Kochanowski*. J. W. X. *Skorkowski* Biskup Krakowski także został wezwany do zasiadania w Senacie. — JW. Poseł Opoczyński uczynił wniosek wezwania na członka Senatu, zasłużonego w oyczyznie J. U. *Niemcewicza*. Gdy ten się opierał, iednogłośne w Izbie słyszano trzykrotne „prosimy,"

— (*Nadesł.*) — Podług zdania Nowey Polski, żeby *poiąć rewolucyą*, trzeba wszystko do góry nogami przewrócić, i tak, gniewaią, że w Kommissyi Rządowey Woyny prócz ministra, niezaszła większa zmiana urzędników, i dla tego widzi w niey Kommissyą Woyny W. Kniazia, widzi ią partyzantką Rossyi, *niepoymuiącą rewolucyi*, gdyż w korpusie kadetów Kaliskich, nie zniosła nauki ięzyka rossyiskiego, bo kilku dzieciakom z tey szkoły, chcącym biedz w szeregi narodowe, odpisano brevi manu: każdy na swem mieyscu pozostać powinien.

Gdyby *Nowa Polska* raczyła w swym zapale chwilkę czasu poświęcić zastanowieniu się, i nierzucała się oślep na wszystko, tedy by poięła, że Kommissya Rządowa Woyny w połowie iest zmnieyszoną, bo wszystko co tylko broń dźwigać mogło, poszło walczyć, a pozostali kalecy lub bezsilni, poświęcaią się z naywiększą gorliwością w swym zawodzie sprawie narodowey. — Wktóremże to ministeryum, urzędnicy są przy swych stolikach o 7 z rana, wychodzą z biór o 2 z południa, powracaią o 4, i w wieczór tamże do 10 w nocy pracuią? lecz to wszystko dla Nowey Polski niedość; zawsze ona swym ulubionym frazesem „*niepoymuią rewolucyi*" wyieżdża. Gdyby się mówię zastanowić chciała, poięłaby także, że Naród Polski robi woynę despotyzmowi Mikołaia, nie zaś narodowi Rossyiskiemu, że go uważa za szczep Sławiański, a tem samem niepotrzebuie, niepowinien pogardzać iego ięzykiem, który posiadaiąc, nie ieden kadet wzbogacić może literaturę narodową: lecz Nowa Polska boi się, że kadeci Kaliscy umieiąc po rossyisku, *nie poymą rewolucyi* Na koniec gdyby się i nad tem zastanowiła, że prócz zapału do walki w świętey sprawie Oyczyzny i sił fizycznych potrzeba do dźwigania karabina, tornistra i 60 ładunków, (1) to by niebrała Kommissyi R. Woyny za złe, że dzieciakom przy książce siedzieć kazała, którzy za lat pare, mogą bydź kraiowi użytecznymi, dziś zaś same marsze i trudy pokonać by ich mogły: lecz nato odpowie zapewne Nowa Polska, *mnieysza o to niech giną, byleby rewolucyą poięli.*

K. Z.

(1) Podobney próby nikt pono z Redaktorów Nowey Polski niedoświadczył niepoiął. P. A.

— (*Nadesł.*) — W Dzienniku Powszechnym Nr. 121 poważyliśmy się rzucić myśl zniżenia na czas woienny, procentów od summ na dobrach ziemskich hypotekowanych, do 3/oo.

Pan K. M. w Numerze 125 tegoż Dziennika umieścił uwagi w których zarzucił:

1. Że podstawa naszego proiektu iest nierzetelną,

2. Że i sam proiekt iest niedokładny i ogułowy.

Pierwszy zarzut popiera Pan K. M. tem, że i mieszkańcy Warszawy w wystawieniu woyska mieli także swóy udział, a cholera dotykaiąca ich, litosny wzgląd u dziedziców ziemskich ziednaćby im powinna.

Ku poparciu drugiego przywodzi wyrachowanie przychodu z wioski maiącey 36 włoscian i 180 korcy wysiewu oziminy, w której nie dopuszczaiąc żadnych w gospodarstwie z powodu woyny przeszkód, owszem z niey wyprowadzaiąc znaczne dla dziedzica korzyści, rachuie z precyzyą czystą instratę na 13,960 złp. i mniema, że dziedzic nie tylko ciężary woyny, podatki i Procenta regularnie opłacić, ale nadto ieszcze i na na spłacenie kapitału, dostateczne fundusze uzbieraćby powinien.

Co do pierwszego, nie przyczymy że Warszawa wystawiła pułk piechoty i 480 iazdy, ogółem niespełna 3000 ludzi, lecz na to wypada w miarę ludności z 50 głów, ieden człowiek a do kosztów wyekwipowania pociągnięto lokatorów, wdowy i żony woyskowych, zgoła wszystkich nawet i nayuboższych mieszkańców stolicy, kiedy dobra ziemskie z głów 50 dały naymniey dwóch ludzi, a do ich ubrania nikt prócz dziedzica więcey się nie przyłożył. Równie i straże bezpieczeństwa odbywaią tak dobrze pozostałe w domu wieyskie gminy, iak obywatele Warszawy.

Co zaś do korzyści iakie z woyny na właścicieli dobr ziemskich spływać maią, oraz do wyrachowania dochodu ze wsi, szanuiemy zdania pana K. M. radzibyśmy iednak gdyby po przeiechaniu się na prowincyą, oparł ie na naocznem przekonaniu się i pewnieyszym rachunku. My bowiem wiemy: że woyna zbogaca tylko liwerantow, markietanów, czasem niektorych rzemieślnikow i kupcow, ale nie poymuiemy przez iaki sposob powiększyćby mogła dochody właściciela dobr, który iako na woynę narodową, wszystkich ludzi do broni zdatnych uzbroił, ubrał i konno lub pieszo wyprawiwszy, pozostał ze starcami, dziećmi i kobitami, ktore ponaywiększey części żywi i im w gospodarstwie pomagać musi.

Niech P. K. M. raczy wziąść do uwagi, że połowa naszego kraiu przez nieprzyiaciela nie zaięta, wydała koni przeszło 20,000, dostarcza codzień naymniey 200 wołów dla armii i Warszawy, a łatwo wniesie, że folwarki zostały bez koni, wołów i rąk do roboty a właścicielowi przychodzi z wielką trudnością i kosztem, choćby tylko część pola obsiać, ladaiako zaorać, zebrać, wymłócić i wywieść na sprzedaż.

Fryderyk II w każdey woynie właścicielom ziemi rozdawał konie, pożyczał pieniędzy, zaprowadził bank i towarzystwo kredytowe, zgoła do kultury wszelkiemi sposobami zachęcał i dopomagał, niekiedy nawet woyskowemi exekucyami do niey zmuszał, a iednak nie prędko i dopiero po woynie klęski przez nią zadane zdołał zagoić.

Jeżeli Pan K. M. tak swoiego rachunku iest pewny, niech go użyie na swoie spekulacyą; zapewne każdy właściciel dobra swoie chętnie mu wypuści za połowę intraty wyrachowaney wedle zasad przez niego położonych.

Że wszystkich uwag pana K. M. ta tylko zdaie się zasługiwać na głębszy nieco rozbiór, którą na samym końcu artykułu swego umieścił. Wszakże pozwoli sobie przedstawić, że my proponuiemy zniżenie procentów dla siebie, nie dla zagranicznych, niewiemy w czyich rękach są Listy Zastawne przez nas właścicielom dobr wydane i na ich maiątkach hypotekowane, ani mamy potrzeby oto się pytać. Nie proponuiemy innego procentu dla tych które są za granicą, a innego dla tych co zostaią w kraiu. Rząd Pruski wcale nas się nie pytał, kiedy tyle razy bił podłe monety i dytki, którymi kray nasz zasypywał i kiedy ie redukował, ani Austrya kiedy wyrzekła, że 5 Ryńskich nie znaczą tylko Ryński ieden i za ten pięcioryńskowy papier, dała inny na ieden Ryński, którego kurs znowu do połowy wkrótce zniżyła.

Obadwa te Rządy dobrze wiedziały, że w Xięstwie Warszawskiem, co więcey, w prowincyach Jllirycktch i innych przeszłych pod panowanie Napoleona, miliony były w kursie bilonu pruskiego i austryackich bankocetli, na których ci co je posiadali, lub instytuta, którym niemi kapitały spłacono, ogromne ponieśli straty, a nikomu przecież do myśli nie przyszło, ani nawet Cesarzowi Napoleonowi, który pod ów czas wolę swoią wszystkim narzucał, z tey okazyi wypowiadać woynę, której się P. K. M. lęka i którą nas straszy.

W pierwotnym naszym proiekcie, liczne i niezaprzeczone przytoczyliśmy przykłady, że nie my pierwsi widzimy potrzebę zniżenia procentów, ich zniżenie wypływa i z samey natury iak równie z zasad słuszności i sprawiedliwości.

Gospodarny rząd pruski zna nadto dobrze straty tego rodzaiu, aby dla nich iakie naprzeciw nam miał przedsiębrać kroki; wie że niedawno straciłby był nietylko procenta ale i z samego kapitału summ baiońskich około trzech-set milionów dla nizkiey hypoteki, gdyby Cesarz Mikołay przez wzgląd na związki familiine, nie nakazał wyraźnie Polskiemu ministrowi skarbu, nabyć ie i gotowizną zapłacić. Summę 9 milionów złp. za niewyliczoną, przyiął Król Pruski więcey iako wspaniały dar, niż iak należytość, kiedy w dowód swego ukontentowania, Negocyatorów Orderami wynagrodził. — M. G.

FRANCYA

z Paryża 3 maja.

— Dziennik *Le Temps* powiada: że odwołanie hr. *Guilleminot* z poselstwa w Stambule, było w zeszłą sobotę głównym przedmiotem wszystkich rozmów w Palais Royal. Jako przyczynę tego odwołania podawano następuiące factum. Jenerał *Guilleminot* w mniemaniu że Rossya ma nieprzyiaźne zamiary względem Francyi, uważał skargi Polski i Porty na to mocarstwo za stósowne do działania przeciwko iego zamiarom. Sądził, iż może bydź pewnym milczącego zezwolenia Austryi i Anglii w tym względzie i ztego powodu podał dywanowi cokolwiek podburzaiącą notę, w której, podług twierdzenia osób świadomych rzeczy, wystawił niepodległość Polski iako konieczną rękoymią spokoyności Europy i bytu samego państwa ottomańskiego. Nota ta miała bydź właściwą przyczyną odwołania hrabi *Guilleminot*.

Cena poiedynczego exemp. gr. 10.